



WACŁAW PĄTKOWSKI

Komisja dla Zbadania
Zbrodni Niemieckich
w Warszawie.

Zeznanie ob. Wacława Pątkowskiego, zam. przy ulicy Piotra Skargi 58 m. 27

Dotyczy: zaaresztowania i więzienia Mariana Pątkowskiego, urodzonego 12 października 1924 roku w Warszawie

Mój syn Marian Pątkowski został zaaresztowany z 11 na 12 stycznia 1941 roku, z mieszkania. Tej samej nocy zabrano z pobliskich domów na Targówku około 40 młodych chłopców, nie podając powodu.

Przewieziono go na Pawiak, skąd otrzymałem od niego kartkę z prośbą o przesłanie mu do więzienia 20 marek. W tym samym czasie robiliśmy energiczne starania mające na celu uwolnienie syna. Żona była w al. Szucha, dowodząc niewinności syna. Gestapowiec z pokoju numer 4 udał, że zagląda do akt syna i zaczął krzyczeć zarzucając, iż mój syn należał do bandy i przed końcem wojny nie może być zwolniony.

Po dwu tygodniach pobytu na Pawiaku przewieziono go do Oświęcimia, gdzie siedział dwa lata. Listy jego, które przesyłał do domu były jednej treści, pisane szablonowo, zaopatrzone jedynie własnym podpisem Mariana. Paczki otrzymywał.

Po upływie dwu lat przeniesiono go do obozu koncentracyjnego w Gusen, poczta św. Grzegorza nad górnym Dunajem. Mniej więcej co miesiąc otrzymywałem od niego listy pisane na obozowym blankiecie z ograniczoną liczbą słów. Dziękował w nich za paczki, co by wskazywało, iż otrzymywał przynajmniej część z tych, które wysyłałem.

Ostatnią wiadomość od syna miałem w czerwcu 1944 roku.

Zeznaję zgodnie z prawdą. Przed podpisaniem przeczytałem.